

# Wielkie protesty przeciw fałszerstwom wyborczym

9 stycznia 2024

Wielotysięczne protesty w Belgradzie przeciw fałszerstwom wyborczym trwają już kilkanaście dni. Opozycja i protestujący tłum żądają unieważnienia wyborów parlamentarnych i lokalnych, które odbyły się w Serbii 17 grudnia, uznanych przez międzynarodowych obserwatorów za nieuczciwe.

[ ]

W proteście przeciwko fałszowaniu wyborów głodówkę prowadzi kilkoro posłów opozycji. Międzynarodowa misja obserwacyjna stwierdziła, że SNS uzyskała nienależną przewagę w wyniku stronnictwa mediów, niewłaściwego wpływu prezydenta Aleksandra Vučića oraz nieprawidłowości w głosowaniu, takich jak kupowanie głosów.

Stany Zjednoczone i Unia Europejska wyraziły zaniepokojenie przebiegiem wyborów, a p. Józef Borrell, szef unijnej dyplomacji, oświadczył, że proces wyborczy w Serbii wymaga wymiernej poprawy i dalszych reform, ponieważ prawidłowe funkcjonowanie serbskich instytucji demokratycznych stanowi rdzeń procesu akcesyjnego Serbii do UE.

Obserwatorzy wyborczy, reprezentujący UE i Radę Europy, ocenili, że wybory nie były sprawiedliwe, głosowanie zostało zmanipulowane, a sprawę powinna zbadać policja.

Premier Serbii, p. Anna Brnabić, odpowiedziała, że obserwatorzy kłamią i destabilizują kraj. Rządząca Serbska Partia Postępowa SNS zdobyła w wyborach 128 miejsc w 250-osobowym Zgromadzeniu Narodowym, a największa koalicja opozycyjna 65 mandatów.

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)